Aleksandra Graczykowska

Zdalne nauczanie

Pozwolę sobie podzielić się kilkoma moimi refleksjami na temat zdalnego nauczania.

Przede wszystkim jestem pod ogromnym wrażeniem, z jaką szybkością i wprawą zostało wdrożone zdalne nauczanie w naszej szkole. Chylę czoła przed Paniami dyrektorkami, które podołały temu wyzwaniu, choć wiem, że było to karkołomne zadanie. Mnie zawsze (może z powodu dojrzałego już wieku) przerastały techniczne nowinki i umiejętności poruszania się w wirtualnym świecie. Nagle okazało się, że wszyscy z tą sytuacją świetnie sobie radzimy. Oczywiście początki były trudne, nie obyło się (przynajmniej w moim przypadku) bez łez i szukania pomocy wśród młodych (tutaj byłam zdana na pomoc córki), ale mam wrażenie, że się naprawdę udało.

W swojej zdalnej pracy wypracowałam sobie pewien schemat, który się sprawdza i pozwala na płynne realizowanie materiału. W weekendy opracowuję sobie zagadnienia dla poszczególnych klas na cały tydzień. Następnie udostępniam materiały uczniom zaznaczając, kiedy spotkamy się na lekcji online. Same lekcje przebiegają bardzo sprawnie z wykorzystaniem platformy Microsoft Teams, która daje wiele możliwości. Mogę rozmawiać z uczniami, udostępniać filmiki, ćwiczenia czy multibooki na platformie. Każda lekcja zawiera elementy ćwiczeniowe, pokazowe i sprawdzające wiedzę uczniów. Młodzież jest na bieżąco oceniana, ponadto odsyłają mi do oceny zadane wcześniej ćwiczenia.

Największym problemem są trudności natury technicznej. Zdarza się, że nie wszyscy uczniowie potrafią się zalogować na daną lekcję, niektórzy mają problemy z odsyłaniem prac do oceny, ale staramy się na bieżąco pomagać i niwelować trudności. Ogromne podziękowania należą się wszystkim rodzicom mocno zaangażowanym w proces zdalnego nauczania. Jestem pełna podziwu dla tych rodziców, którzy wspierają swoje dzieci, pomagają w obsłudze platformy, angażują się w odsyłanie prac do oceny i dopilnowują systematycznej pracy swoich pociech. Jak do tej pory nie spotkałam się z krytyczną uwagą ze strony rodziców ani uczniów, dla których ta nowa rzeczywistość jest na pewno bardzo trudna i stresująca. Nie obserwuję również żadnych niewłaściwych zachowań ze strony naszych uczniów, a których głośno się mówi w Internecie.

Mam nadzieję, że uda nam się obronną ręką przejść przez ten trudny czas kwarantanny, a powrót do szkoły będzie w pełni udany i nie spowoduje negatywnych skutków. Po raz kolejny upewniam się, że mamy wspaniałą młodzież i dzieci, które rozumieją sytuację i sprawnie się jej podporządkowują.